

Sygn. akt *IC 542/11*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : **S.S.O. Grażyna Lipianin**

Protokolant : **stażysta Małgorzata Purc**

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2014r. na rozprawie

sprawy z powództwa

B. M.

przeciwko

Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i rentę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki B. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 76.000 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od 19 grudnia 2010r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.110,60zł (trzy tysiące sto dziesięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów procesu ;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 5.253,30zł (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy złote trzydzieści groszy), w pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt *IC 542/11*

UZASADNIENIE

W pozwie z 6 lipca 2011r. B. M. wносиła zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.:

1. zadośćuczynienia w kwocie 76.000zł z odsetkami ustawowymi od 29 czerwca 2010r. do dnia zapłaty,

2. renty z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość na zasadzie art. 444 § 2 kc w kwocie 500 zł miesięcznie, poczynając od 29 czerwca 2010r. do 2035r. z odsetkami ustawowymi w wypłacie kwot liczonymi od 29 czerwca 2010r. do dnia zapłaty (pozew z uzasadnieniem k. 2-21).

W odpowiedzi na pozew pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów. Podniósł, że powódka otrzymała zadośćuczynienie w kwocie 3.500zł i odszkodowanie w kwocie 4.700zł (odpowiedź na pozew k. 88-92, odpis z rejestru przedsiębiorców k. 96-101).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jako kierowca samochodu osobowego uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym w dniu 27 maja 2010r. Na prowadzony przez nią samochód najechał po przeciwnej stronie kierowcy inny pojazd (uderzenie boczne). Sprawcą wypadku był K. M. (oświadczenie k. 42).

Z powodu dolegliwości bólowych następnego dnia po wypadku powódka zgłosiła się do lekarza rodzinnego, a następnie do SOR Wojewódzkiego Szpitala (...) w L.. Była tam hospitalizowana w dniach 28-31 maja 2010r. w Oddziale Urazów Wielonarządowych. Leczona była nieoperacyjnie, farmakologicznie. Odcinek szyjny kręgosłupa ustabilizowano kołnierzem. W czwartej dobie w stanie ogólnym dobrym wypisano powódkę do domu (historia choroby k. 130-130v, karta informacyjna k. 152-153v).

Wypadek powódki zgłoszony został jako wypadek w drodze z pracy do domu (karta wypadku k. 34-35).

Powódka w wypadku doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz urazem: skrotnym kręgosłupa szyjnego z pourazowym lewostronnym zespołem korzeniowym C6, odcinka lędźwiowo-krzyżowego z lewostronnym zespołem korzeniowym L5-S1 (opinia biegłego sądowego z zakresu (...) k. 214-216, zaświadczenie k. 60).

Przez 3 miesiące nosiła kołnierz ortopedyczny.

Korzystała z zabiegów fizjoterapii w Poradni Rehabilitacyjnej Szpitala Powiatowego Specjalistyczny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w B. od 14 do 25 czerwca 2010r., od 13 do 28 września 2010r., od 29 listopada do 10 grudnia 2010r., od 14 do 27 lutego 2012r., od 16 do 27 kwietnia 2012r., od 19 czerwca do 9 lipca 2012r., od 18 do 29 września 2012r., od 17 do 31 grudnia 2012r. Stosowano zabiegi fizykalne: ultradźwięki, diadynamik, pole magnetyczne na odcinek L-S kręgosłupa oraz laser, solux, magnetron na kręgosłup szyjny (zaświadczenia k. 156, 157, 158, 167 i 168, karta informacyjna k. 183, zaświadczenia k. 200 i 210). Od 1 do 26 lipca 2010r. leczona była w Oddziale Rehabilitacji szpitala w B..

Ostre pourazowe zespoły bólowo-korzeniowe trwały kilka tygodni. Z chwilą rozpoczęcia leczenia (kołnierz, leczenie farmakologiczne) bóle kręgosłupa szyjnego zmniejszały się, utrzymywała się bólowa niewydolność kręgosłupa szyjnego. Powódka wymagała przewlekłego stosowania leków przeciwbólowych. Ten okres charakteryzował się dolegliwościami bólowymi o średnim natężeniu. Po upływie następnych kilku tygodni bóle kręgosłupa szyjnego zmniejszały się. Powódka po rozpoczęciu rehabilitacji nie musiała stosować kołnierza. Utrzymywała się przez kilka miesięcy nieomogą bólowa wymagająca okresowego leczenia farmakologicznego, fizykalnego i kinezyterapii. Z upływem czasu w następstwie systematycznego zdrowienia, także w związku z powstaniem mechanizmów adaptacyjnych, stan uległ stabilizacji (opinia biegłego k. 214v).

Utrzymują się nadal dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego oraz ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, które mają charakter trwałe (nasilające się po przeciążeniach, podczas suszenia i układania włosów, utrzymywania rąk powyżej głowy). Powódka śpi bez poduszki, w nocy wybudza się z powodu parestezji kończyn górnych. Odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa L-S z promieniowaniem do lewej kończyny dolnej. Bóle kręgosłupa szyjnego i utrzymują się także podczas dnia.

Aktualny stan kliniczny kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego stanowi wypadkową pomiędzy obrażeniami, których powódka doznała w wyniku wypadku i schorzeniami samoistnymi istniejącymi przed zdarzeniem (opinia biegłego K. P. k. 214-216).

Powódka nie wymaga obecnie stałego przyjmowania leków, ani stałego leczenia ortopedycznego. W razie nasilenia dolegliwości powinna przyjmować leki przeciwzapalne, myorelaksacyjne i przeciwbólowe. Wskazana jest okresowa kontrola w poradni neurologicznej oraz rehabilitacyjnej.

Powódka nie wymaga pomocy i opieki drugiej osoby. Nie może uprawiać forsownych sportowych dyscyplin.

Rokowania na przyszłość są raczej pomyślne. Dzięki mechanizmom adaptacji i kompensacji dolegliwości bólowe mogą ulec dalszej stabilizacji. Nie można jednak wykluczyć wczesnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego, a także możliwości powstania przewlekłych dyskopatii, wymagających leczenia (opinia biegłego k. 215v). Odnosnie odcinka lędźwiowo-krzyżowego powódka może odczuwać dolegliwości związane przeciążeniami, wymuszoną pozycją ciała zależną od wykonywania zawodu nauczyciela wf, ze zmianami atmosferycznymi. Charakter wykonywanej przez powódkę pracy sprzyja możliwości nasilenia dolegliwości bólowych kręgosłupa L-S. Aktualnie utrzymuje się niedomoga L-S spowodowana przewlekłymi zmianami zwyrodnieniowymi.

Biegły z zakresu ortopedii stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki spowodowany wypadkiem określił na 10%, po uwzględnieniu zmian chorobowych istniejących już przed wypadkiem (opinia biegłego k. 215v).

Powódka nie wymaga leczenia ortopedycznego. Występuje niewielkie ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego i L-S.

W następstwie wypadku powódka nie doznała rozstroju zdrowia psychicznego. Na skutek wypadku doznała utraty zdrowia w sensie fizycznym. Cierpiała podczas wymuszonego „oszczędzającego trybu życia”. Pojawiły się objawy depresyjne, nie mogła spać, występowały lęki przy prowadzeniu samochodu, pojawiły się „tiki” (opinia biegłego specjalisty psychiatry A. H. k. 175-177).

Powódka ma 44 lata i wyższe wykształcenie pedagogiczne. Pracuje i pracowała jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w K., gmina B.. Po wypadku przez 3 miesiące przebywała na zwolnieniu lekarskim. Do pracy wróciła 1 września 2010r. na dotychczasowe stanowisko. Została dopuszczona przez lekarza uprawnionego do badań profilaktycznych. Nie stwierdzono przeciwwskazań do pracy zgodnie z kwalifikacjami zawodowymi (opinia biegłego z zakresu medycyny pracy L. M. k. 244-245).

28 maja 2012r. powódka złożyła wniosek o udzielenie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia na zasadzie art. 73 Karty Nauczyciela (wniosek k. 172, orzeczenie lekarskie k. 173). Urlopu udzielono na czas od 29 maja 2012r. do 28 maja 2013r. (decyzja k. 174). Po rocznym urlopie dla poratowania zdrowia powróciła do pracy.

Szkoda zgłoszona została do pozwanego 6 czerwca 2010r. 8 listopada 2010r. pozwany przyznał powódce 3.500zł zadośćuczynienia (decyzja w aktach szkody). Kwota została wypłacona (bezsporne).

18 listopada 2010r. pełnomocnik powódki wystąpił o wypłatę 150.000zł zadośćuczynienia i renty w kwocie 500zł miesięcznie od 28 maja 2010r. z powodu zwiększenia potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość (zgłoszenie szkody pismo datowane 29 października 2010r. k. 28-33 i akta szkody- potwierdzenie daty wpływu pisma do pozwanego).

Mąż powódki w dacie wypadku był zarejestrowany jako bezrobotny od 10 kwietnia 2009r. (zaświadczenie w aktach szkody).

Na dwa dni przed wypadkiem powódka, poszukując dodatkowych dochodów, zarejestrowała działalność gospodarczą – handel obwoźny biżuterią (wniosek o wpis do ewidencji działalności gospodarczej k. 70-71). Kupiła biżuterię za kwotę 1.542,91zł (faktura z 19 maja 2010r. k. 72-74). Planowała jeździć po targach i sprzedawać tę biżuterię. W okresie późniejszym z działalności gospodarczej uzyskiwała niewielkie dochody, w zasadzie na pokrycie kosztów (zeznanie świadka A. M. k. 163v-164). Działalność gospodarczą zawiesiła 31 sierpnia 2011r., ponieważ w szkole wprowadzano projekty unijne i miała więcej obowiązków. Od sierpnia 2013r. ponownie podjęła działalność gospodarczą (zeznanie powódki k. 126v-127 i 257v-259v).

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron i Sąd nie znalazł podstaw moich zakwestionowania. Uznał za wiarygodne zeznania świadka oraz samej powódki w takim zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach.

Opinie biegłych powołanych do ustalenia uszczerbku na zdrowiu powódki Sąd podzielił jako sporządzone w oparciu o uznane metody przez osoby do tego kompetentne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady.

Przepis art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c. normuje szczególnie rodzaj odpowiedzialności ciężącej na posiadaczach pojazdów poruszanych za pomocą sił przyrody. Wobec faktu, że szkoda była wynikiem ruchu dwu pojazdów, odpowiedzialność sprawcy jest określona na zasadzie winy zgodnie z art. 436 § 2 kc. Wyłączna wina drugiego kierowcy nie była kwestionowana.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za wszelkie następstwa wypadku u powódki jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta przez sprawcę wypadku z pozwanym oraz przepis ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013.392).

Zakład ubezpieczeń, co do zasady, winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust.1 w/w ustawy).

Roszczenie o zadośćuczynienie Sąd uwzględnił na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., które stanowią, że w przypadku zaistnienia uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powódka doznała urazu kręgosłupa odcinka szyjnego oraz dodatkowo odcinka lędźwiowego, w którym już wcześniej występowały zwyrodnienia. Okresowo mogą występować dolegliwości bólowe, a co za tym idzie ograniczenia w funkcjonowaniu. Rokowania nie są raczej pomyślne. Dolegliwości będą towarzyszyły powódce w dalszym życiu, przypominając o wypadku i utrudniając nie tylko uprawianie sportów, ale również wykonywanie zawodu nauczyciela wychowania fizycznego, jak również codzienne funkcjonowanie.

Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujawnionej jako cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (tak wyrok SN z 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, lex nr 50824).

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85 nie publ.).

Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia miał na względzie całokształt okoliczności sprawy, rozmiar cierpień, ich intensywność i czas trwania, wiek poszkodowanej oraz konsekwencje wypadku w przeszłości.

Odpowiednim zadośćuczynieniem za doznaną przez powoda krzywdę, uwzględniając już wypłaconą kwotę 3.500zł, jest niewątpliwie żądana kwota 76.000zł. Jest ona usprawiedliwiona i podlega zasądzeniu w całości.

Żądanie zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia uzasadnione jest treścią art. 481§ 1 i 2 kc oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Kwota winna być zapłacona w ciągu 30 dni od zgłoszenia żądania. Licząc od 18 listopada 2010r., pozwany pozostaje w zwłoce od 19 grudnia 2010r. Dalej idące żądanie zasądzenia odsetek za zwłokę podlega oddaleniu, gdyż sam fakt zgłoszenia szkody bez wskazania żądanej kwoty nie daje podstaw do przyjęcia zwłoki po stronie ubezpieczyciela. Nadto proces leczenia powódki w dacie zgłoszenia szkody w czerwcu 2010r. nie był zakończony, zgłoszenie miało miejsce bezpośrednio po wypadku, a ustalenie uszczerbku na zdrowiu wymagało przeprowadzenia przez ubezpieczyciela postępowania likwidacyjnego.

Niezasadne jest żądanie zasądzenia renty. Stosownie do treści art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo zwiększyły się potrzeby poszkodowanego lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Powódka nie wykazała by w następstwie wypadku wymagała stałych wydatków uzasadniających zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Okresowo może wymagać rehabilitacji i leków, ale nie są to wydatki stałe. Nadto nie wykazano ich wysokości.

Nie wykazała również zasadności renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość. Powódka pracuje na tym samym stanowisku co przed wypadkiem i otrzymuje wynagrodzenie za pracę. Może uzyskiwać dochody z dodatkowo prowadzonej działalności gospodarczej. Nie wykazała by jej dochody bądź możliwości ich pozyskiwania aktualnie uległy ograniczeniu w następstwie wypadku.

Powódka wygrała proces w części, w 93%, w tym żądanie renty w całości zostało oddalone.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 zd. 1 k.p.c. Koszty zostały stosunkowo rozdzielone. Powódka i pozwany ponieśli koszty wynagrodzenia pełnomocników po 3.600zł i 17zł opłaty skarbowej od pełnomocnictw. Całość kosztów procesu poniesionych przez strony wynosi 7.234zł. Pozwanego obciąża 93% tych kosztów. Zatem zasądzeniu na rzecz powódki od pozwanego podlega kwota 3.110,60zł. Zasądzono na rzecz powódki wynagrodzenie jej pełnomocnika na zasadzie § 6 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r. poz. 490).

Nieuiszczone koszty sądowe to opłata od pozwu 3.800zł i wynagrodzenia biegłych (477,75zł + 477,75zł + 573,48zł + 319,70zł), łącznie 5.648,68zł. 93% tych kosztów obciąża pozwanego. Nakazano pobranie na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwoty 5.253,30zł na zasadzie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.